

Protokół Nr 15
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego w dniu 21.01.2016r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 13:00 – 15:00.

Obecność według załączonej list obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|--|----------------------|
| 1. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Waldemar Kuszewski |
| 2. Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej
w Więcborku | - Adam Kubiak |
| 3. Kierownik Referatu Inwestycji, Planowania
Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami | - Michał Bąk |
| 4. Inspektor ds. Gospodarki Nieruchomościami UM | - Barbara Szmidt |

W części spotkania udział wzięli mieszkańcy posesji przy ulicy Rybackiej w Więcborku:

1. p. Jerzy Jaskólski.
2. Państwo Jedlińscy
3. p. Danuta Kaplar
4. p. Krzysztof Kaplar

Przewodniczący Komisji p. Kazimierz Wilczyński powitał wszystkich zebranych, po czym przypomniał porządek obrad spotkania, który obejmował:

1. Rozpatrzenie wniosku w sprawie nabycia części nieruchomości stanowiącej drogę przy posesji na ulicy Rybackiej 9 -11 /Nr działki 144 Więcbork obręb 3/
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Więcborku.
3. Zaopiniowanie uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących na terenie gminy Więcbork wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych składanych przez osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, jednostki Agencji Nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostki organizacyjne Lasów Państwowych podlegających obowiązkowi podatkowemu w podatku rolnym, leśnym i od nieruchomości
4. Informacja Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej o zadaniach zaplanowanych na 2016 rok
5. Informacja dotycząca inwestycji gminnych, które nie zostały zakończone w roku 2015.
6. Sprawy różne

Do powyższego **Przewodniczący Komisji** proponował wprowadzenie niewielkiej zmiany polegającej na zrealizowaniu po punkcie drugim porządku punktu piątego. Propozycja zgłoszona została na wniosek Kierownika Referatu UM, który swoją część materiału chciał zrealizować w następujących po sobie punktach i powrócić do obowiązków w biurze UM.

Przewodniczący Komisji poprosił o przegłosowanie zmiany.
Obecnych 7 radnych

Porządek obrad po wniesieniu zmiany przyjęto jednogłośnie

W dalszej części posiedzenia przystąpiono do realizacji punktu pierwszego przyjętej tematyki spotkania.

Przewodniczący Komisji rozpoczynając dyskusję w temacie poprosił Inspektor UM o wprowadzenie w tematykę i przedstawienie podstawowych informacji na temat nieruchomości.

Inspektor UM podała, że nieruchomość oficjalnie oznaczona jest na mapie ewidencji gruntów, jako droga ale nie ma ona charakteru drogi publicznej tj. nie ma nadanego numeru. Niemniej spełnia ona funkcję przejazdu tzw. przelotu – przejścia na wieńborską Promenadę. Wnioskodawcy p. Jaskólskiemu chodzi w tej chwili o to, by nabyć część ww. nieruchomości **/radni otrzymali kserokopię wniosku wraz z rysunkiem obrazującym ideę wnioskodawcy, na posiedzeniu dodatkowo otrzymali zdjęcia z przeprowadzonej wizji w terenie/** tzn. odcinek od bramy p. Kaplar do Promenady. W ostatnich dniach wniosek został doprecyzowany o deklarację, że możliwa byłaby w zaproponowanym układzie służebność przejścia dla sąsiadki. W rzeczywistości, zgodnie z tym, co widać na przedłożonych materiałach, tego przejścia praktycznie by nie było. Ponieważ zgodnie z przepisami prawa o sprzedaży nieruchomości decyduje Rada Miejska, do decyzji radnych należy kwestia sprzedaży. Podczas wizji rozmawiano również z p. Kaplar, która określiła, że żadne formy współwłasności nie wchodzi w grę.

Zastępca Burmistrza powiedział, że wniosek, o którym mowa wpłynął do Burmistrza Wieńborka, a ten zdecydował o przekazaniu na posiedzenie Komisji. W uzgodnieniu z Przewodniczącym Komisji postanowiono na posiedzenie zaprosić zainteresowane strony, aby każdy miał możliwość wypowiedzenia swojego stanowiska w sprawie, a radni mieli pełen pogląd na sprawę. Prosił zatem, by zaproszeni goście przedstawili swój punkt widzenia.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że pomimo faktu, iż to radni są stroną decyzyjną należy bezwzględnie przed podjęciem rozstrzygnięcia wysłuchać strony. Cała sprawa w ogólnym zarysie jest radnym znana, gdyż przewija się ona od kilku lat na posiedzeniach Komisji. Następnie oddał głos zaproszonym gościom, by ci pokrótce wypowiedzieli się odnośnie meritum sprawy.

Jako pierwszy głos zabrał **wnioskodawca p. Jerzy Jaskólski**, który powiedział że mógłby udostępnić przejście ale nie większe niż 1m. ponieważ jemu samemu zostanie wówczas niewiele ponad 1,80m np. na dowieszenie opału. Wskazał również, że na Promenadzie w okresie letnim pojawia się wiele osób nadużywających alkohol do późnych godzin nocnych, którzy swoje potrzeby fizjologiczne załatwiają najczęściej w ciemnej uliczce przy jego posesji.

Pan Krzysztof Kaplar sprostował, że mieszka przy tej ulicy prawie czterdzieści lat i nie miał w tym czasie żadnych „ciężkich” sytuacji z osobami korzystającymi z przejścia. Być może incydentalnie zdarzały się sytuacje zanieczyszczania przejścia przy okazji dużych imprez organizowanych na Promenadzie bądź w jej okolicy ale było to posprzątane i tyle. Teraz

imprezy takie odbywają się w innych miejscach. Jego zdaniem p. Jaskólski chce nabyć grunt w celu uatrakcyjnienia swojej działki. Od roku sprzedaje on bezskutecznie swój dom i przypuszcza, że ktoś mógł mu powiedzieć, że jeżeli do nieruchomości będzie jeszcze kawałek ziemi/podwórka, to od niego to kupi. Pan Jaskólski ma wybudowany dom i nikt nie broni mu się tam przeprowadzać. Poza tym Pani Jaskólska, z którą rozmawiał, nie domagała się żadnych dodatkowych powierzchni i jest jej dobrze tak jak jest, a jak była komisja na wizji lokalnej powiedziała, że pod niczym się nie podpisywała. Osobiście jest przeciwny sprzedaży gruntu, chce natomiast żeby było to wolne przejście dla wszystkich. Przejście to można wyłożyć kostką polbrukową, nawet taką z odzysku, a tym samym je uatrakcyjnić. Deklarował w tym względzie wkład własny mieszkańców i wykonanie zadania wspólnie z Gminą.

Pani Danuta Kaplar wskazała, że od pewnego czasu na Promenadzie jest znak zakazu picia alkoholu i policja ma prawo karać mandatem łamiących ten zakaz, czego zresztą była już świadkiem. Poza tym w roku 2005 przy posesji odbyła się wizja lokalna z udziałem Komisji RM. Wówczas Komisja nie wyraziła zgody na wykup tej drogi przez p. Jaskólskiego na co ma dowód w postaci kserokopii Protokołu. W tej lokalizacji mieszka już czterdzieści pięć lat i innego wejścia do posesji nie ma. W tej chwili ma swobodny dostęp do swojej posesji, a po tym co przeszła ze strony p. Jaskólskiego bardzo sceptycznie podchodzi do jego deklaracji dotyczącej służebności przejścia. Absolutnie nie wierzy w takie zapewnienia, tym bardziej że być może za chwilę zmieni się właściciel i całkowicie stracą one na ważności. Podkreśliła też jednoznacznie, że nie zgadza się na to, by p. Jaskólski nabył grunt.

Pan Jedliński mówił, że o ile propozycja wykonania wyjścia przez p. Kaplar jest wykonalna o tyle w jego przypadku zaproponowane przez p. Jaskólskiego rozwiązane całkowicie zablokuje mu przejście na Promenadę. Będzie on musiał przejść okrężną drogą, aby dotrzeć na miejsce. Jego teściowa też choruje i dlatego miałaby chodzić spory kawałek, aby usiąść sobie na ławkę skoro w tej chwili ma zalewie kilka kroków. Podobnie też, jak przedmówcy obawiał się tego, że w najbliższym czasie na miejscu p. Jaskólskiego może pojawić się nowy właściciel i w razie wykupienia gruntu, całkowicie zamknie przejście. Do tego nie należy dopuścić.

Radny Jan Antczak mówił, że większość z obecnych radnych była na wizji lokalnej, która miała miejsce jakiś czas temu w przedmiotowej lokalizacji. Wówczas radni byli przeciwni sprzedaży. Radni nie chcą żeby mieszkańcy byli skłóceni, ich zadaniem jest ich pogodzenie. Niemniej w tym konkretnym przypadku nie ma takiej opcji, by grunt sprzedać.

Radny Stanisław Pilka stwierdził, że temat przerabiany był wielokrotnie. Swego czasu radny Antczak wnioskował i słusznie, że nie należy sprzedawać żadnych gminnych dróg, a ta dodatkowo usytuowana jest w mieście. Jest to przejście i dla mieszkańców i dla turystów, poza tym w planach jest umiejscowienie w tej lokalizacji siedziby KPK, zatem nie byłoby właściwe blokowanie tego dojścia. Jedynym słusznym w tej sytuacji wydaje się wniosek mieszkańców do Burmistrza o ewentualne przekazanie jakiejś kostki z odzysku i utwardzenie sposobem gospodarczym nawierzchni.

Radny Ryszard Kalaczyński powiedział, że jego zdaniem przejście/droga nie powinna być sprzedana i każdy winien mieć do niej swobodny dostęp. Inną sprawą jest natomiast fakt, że okolice Promenady są miejscem częstego spożywania alkoholu i załatwiania potrzeb fizjologicznych w miejscach do tego nie wyznaczonych. Ten aspekt został przez Komisję podczas wcześniejszych wizji lokalnych pominięty, a należałoby się nim zająć. Poza tym podnoszony we wniosku przez p. Jaskólskiego problem dojazdu pod posesję nie ma

uzasadnienia w rzeczywistości. Rady sprawdził to osobiście i stwierdził, że taka opcja w obecnym układzie również istnieje. Natomiast problem doświetlenia przejścia można rozwiązać za pomocą dowieszenia lampy na istniejącym słupie i skierowaniu jej w odpowiednią stronę.

Pan Jedliński tłumaczył raz jeszcze, że w chwili obecnej dom p. Jaskólskiego jest do sprzedania, a nabycie działki ma na celu nic innego, jak podniesienie wartości i atrakcyjności sprzedawanej nieruchomości. Po sprzedaży może pojawić się nowy właściciel, który za chwilę wystąpi z wnioskiem o postawienie tam garażu itp. i przejście zostanie zamknięte. Dlatego też podkreślił raz jeszcze, że jest absolutnie przeciwny zbyciu działki, które utrudni swobodny dostęp do wyjścia na Promenadę i wymusi na lokatorach sąsiednich posesji, którzy też mają problemy zdrowotne, dodatkowy długi spacer, aby w spokoju usiąść się na ławce przy jeziorze.

Radna Anna Łańska proponowała, aby nie roztrząsać tego, co mogłoby być, bo nie jest to przedmiotem Komisji, a skupić się na meritum sprawy. Problem ten rzeczywiście powraca, jak bumerang, gdyż naście lat temu, kiedy pracowała w Urzędzie Miejskim również, był on również przedmiotem dyskusji. Sytuacja ta, jej zdaniem, winna zostać raz na zawsze rozwiązana, a temat zamknięty. Uważała, że Komisja winna wystąpić do Burmistrza o wyłożenie w przejściu kostki polbrukowej i ustawieniu lampy, zaś w kwestii sprzedaży wyrazić swój sprzeciw i tym zakończyć toczącą się od wielu lat sprawę. Sprzedaż byłaby kontrowersyjna i zapewne budziłaby negatywny odbiór społeczny. Z drugiej strony taka decyzja Komisji nasiliłaby obecny konflikt sąsiedzki.

Pan Jaskólski powiedział, że nawet gdyby rozebrał istniejące ogrodzenie, to połowa samochodu stałaby na drodze i znowu byłby spór. Ponadto nikt nie zdaje sobie sprawy mieszkać z takimi sąsiadami, którzy rozmaity sposób utrudniają mu funkcjonowanie w obrębie swojej posesji.

Pan Jedliński wyjaśnił, że również posiada samochód, którego nie garażuje. Jeżeli go parkuje też stoi częścią na przedmiotowej drodze. Nigdy z tego powodu nie miał problemów ze strony sąsiadów, a jeżeli ten chce wyjechać wcześniej to sygnalizuje i żadnych niesnasek z tego powodu nie ma. Posesja p. Jaskólskiego leży nieco dalej, więc jeżeli postawi przy niej samochód tym bardziej nie będzie to kolidowało z czymkolwiek. Podobnie rzecz ma się z uprzątnięciem przywiezionego opału tj. jest to jedynie kwestia dogadania się.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad wnioskiem.

Obecnych 7 radnych

Za zbyciem nieruchomości głosowało	- 0 radnych
Przeciwnych	- 7 radnych

Opinia jednomyślnie negatywna

W punkcie drugim porządku spotkania **Inspektor UM p. Barbara Szmidt** przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgodny na sprzedaż nieruchomości położonych w Więcborku.

Projekt przygotowany został w związku z wnioskiem z dnia 15 grudnia 2015r., jaki wpłynął do Urzędu Miejskiego od p. Krzysztofa Rozpłoch. Wnioskodawca zainteresowany jest kupnem wskazanych w projekcie nieruchomości. Kwestia działek omawiana była też przez radnych na wizji lokalnej w miesiącu sierpniu 2015r., ponownie temat formy zbycia nieruchomości wywołany został na posiedzeniu Komisji w miesiącu wrześniu w związku z wnioskiem złożonym przez p. Adama Zawieja. Przygotowany projekt uchwały zakłada sprzedaż działek w formie przetargu ustnego nieograniczonego. Jednocześnie w ostatnich dniach Państwo Zawieja ponownie złożyli wniosek, podtrzymujący wniosek o zamianę nieruchomości 150/4 na działkę 149/6. Zainteresowani ww. formą transakcji podtrzymują deklarację partycypacji w kosztach wyceny, podziału, i dopłatę różnicy powierzchni wycenionych działek. Wskazują przy tym, że ta opcja jest korzystna dla Gminy z uwagi na: bezpośredni dostęp do ulicy Spacerowej, korzystny kształt nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i umożliwi Gminie ewentualny podział na działki budowlane, na terenie powstającego osiedla domów jednorodzinnych / w konsekwencji wpływy z podatków i opłat/. Obecnie działki nie mają bezpośredniego dostępu do ulicy Spacerowej, a ich niekorzystny kształt i położenie w znaczny sposób zaniża ich wartość oraz minimalizują ilość chętnych do kupna. Mając jednak powyższe na względzie należy przyjąć, że chętnych do nabycia w tej chwili jest co najmniej dwóch, Gmina ma już przygotowaną wycenę nieruchomości do ewentualnego przetargu tj. 65.450,00 zł /łączna kwota za dwie działki/. Radna Prawny UM ustala w tej chwili, czy doliczać do tej kwoty wartość podatku VAT /23%/, czy też nie. Przejrzystą sprawą jest oczywiście przetarg niemniej radni znają całość sprawy łącznie z wnioskiem Państwa Zawieja. Burmistrz Więcborka również został z powyższym zapoznany i zdecydował o przygotowaniu przetargu zgodnie z przedłożonym projektem. Inspektor UM sprostowała, że dostęp do tych działek jest zapewniony, działki zostaną sprzedane razem, bo są one ujęte w jednej księdze wieczystej. Na dzień dzisiejszy droga dojazdowa jest wąska – ma bodajże 3m ale już udało się Gminie skomunalizować ławkę po prawej stronie i nie będzie problemu z jej ewentualnym poszerzeniem.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Jan Antczak pytał, jaka jest łączna wielkość działek.

W całości są to 34,79 ara – **odpowiedziała Inspektor UM.**

Radny Antczak uznał, że można tą wielkość podzielić na trzy działki.

Kierownik Referatu UM p. Bąk wyjaśnił, że taka opcja nie jest możliwa, bo nie byłoby wówczas zapewnionego dojazdu.

Radny Antczak przypomniał, że chciał aby działka została podzielona na pół i można było zrobić trzy działki, a wtedy Gmina mogłaby zarobić 100.000,00 zł, a nie 60.000,00 zł. Jako radny już raz głosował w tej sprawie i zamierza wstrzymać się od głosu. W tej lokalizacji działki sprzedawane są też przez osobę prywatną i cieszą się dużym zainteresowaniem, stąd też wnosi, że na większej ilości działek Gmina zarobiłaby więcej.

Inspektor UM podała, że działki sprzedawane przez Gminę na Osiedlu Piastowskim zbywane są w cenie 25.000,00 zł – 26.000,00 zł bez VAT W przypadku omawianej nieruchomości metr wyceniony został na 18,81 zł za metr kwadratowy.

Radna Anna Łańska zgłosiła kilka uwag. Pierwsza dotyczyła sprzedaży w przedmiotowej lokalizacji działki Nr 150, która podzielona została na dwie działki. Nikt wówczas się nie zastanawiał, czy Gmina na tym zyska, czy nie. Sprzedano ją p. Jesionowskiej na poszerzenie, czyli Gmina na tym straciła. Gmina mogła tego nie sprzedawać tylko podzielić, to na trzy działki. Zatem nie ma co zastanawiać się teraz, co gmina na tym zyska tylko skupić się na tym, żeby mieszkańcy sąsiadujący z działkami do sprzedaży, przestali się kłócić i kupił ten kto da więcej. Kolejną sprawą podniesioną przez radną był fakt, że działki mogły zostać sprzedane już dawno ale Państwo Zawieja wprowadzili Burmistrza w błąd. Sprawa ruszyła dzięki radnemu Kałaczyńskiemu, który uzyskał informację, że radni zostali wprowadzeni w błąd ponieważ p. Zawieja powiedział w Referacie Inwestycji /../ że działka jest obsiana, a okazało się, że zasiane nie jest. Zostało to sprawdzone, potwierdzone i dokonano wypowiedzenia umowy dzierżawy, stąd też wszczęcie procedury zmierzającej do sprzedaży nieruchomości. Poza tym Gmina poniosła już na tej działce koszty, bo została ona wcześniej podzielona dla p. Jesionowskiej.

Taka była wola ówczesnej Rady – **mówił p. Bąk.**

Czyja była wola, tego była wola – **odparła Łańska.**

Radny Pilka stwierdził, że być może błąd trzeba naprawić. Radna ma rację i słusznie trzeba było wcześniej podzielić to w inny sposób ale tak się nie stało. W tej chwili p. Zawieja zgadza się na oddanie określonej części za inną, to praktycznie do ulicy Spacerowej...

Ale przecież zainteresowany kupnem jest p. Rozpłoch – **przypomniała radna Łańska.**

A czy p. Rozpłoch zapłacił już za ten klin działki, na której leży część jego nieruchomości? - **radny Pilka**

Jeszcze nie ale w zasadzie złożył wniosek na kupno tych trzech działek między Państwem Zawieja, a jego posesją – **mówiła p. Szmidt.**

Jeżeli p. Rozpłoch za tą działkę /tu radna ma rację po robić koszty/, da 100.000,00 zł, to niech to bierze, bo Gmina tych trzech działek za tyle, by nie sprzedała. Jak tyle da w porządku, ważne żeby Pan Burmistrz nie miał straty – **stwierdził radny Pilka.**

Radna Łańska zaznaczyła, że jest za tym, żeby sprzedać to w przetargu ustnym nieograniczonym i wszyscy będą w tej sytuacji pogodzeni. Być może też gmina zyska jeszcze więcej, bo ktoś trzeci będzie tym zainteresowany.

Pani Szmidt przyznała, że o to też chodzi, bo w przetargu można czasami uzyskać wyższą cenę.

Radny Kałaczyński mówił, że oczywistym jest, że p. Zawieja chce wziąć działki sąsiadujące z jego posesją. Sam jest zdania, że jeżeli chce już zamieniać działki, to niech weźmie te od strony łąk, które radni oglądali podczas wizji lokalnej, a Gmina weźmie te z góry. Radny wątpił, by ww. się na zgodził. Jemu chodzi o to by dostać te działki u góry i je sprzedać. Jeżeli jest drugi chętny p. Rozpłoch, to trzeba to sprzedać, bo trzech działek i tak z tego nie da się zrobić.

Radna Łańska wskazała, że jeżeli Państwu Zawieja tak bardzo zależy na kupnie tej działki, to niech przystąpią do przetargu i to kupią. Pytała ponadto, czy jeżeli Gmina zamieniłaby te działki i Państwo Zawieja dostaliby te dwie pierwsze działki, a Gmina te dwie drugie, to czy Gmina mogłaby to sprzedać jako działkę budowlaną?

Tak ale musielibyśmy wyrobić warunki zabudowy – **odpowiedział p. Bąk**.

A jest taka możliwość – **radna Łańska**

Tak, bo dobro sąsiedztwa – **p. Bąk**

Ale ta sąsiednia działka nie jest zabudowana – **radna Łańska**.

Tak ale chodzi tu o dobro sąsiedztwa działki sąsiedniej, nie bezpośredniej - **p. Bąk**. **Kontynuując dodał**, że rzeczywiście w przetargu może okazać się, że dla p. Rozpłoch cena okaże się zbyt wysoka i ostatecznie nikt nie kupi. Wówczas można się spotkać w tym gremium ponownie i wybrać inną opcję.

Może być też ogłoszony drugi przetarg – **mówiła radna Łańska**.

Zastępca Burmistrza włączając się do dyskusji zauważył, że należałoby się zastanowić, czy gdyby hipotetycznie podzielić te działki /tą drugą część/, to czy teren ten będzie atrakcyjny dla potencjalnych inwestorów. Ktoś weźmie dobre działki, a Gmina dostanie łąki, których nikt nie kupi za taką cenę. Radni byli na wizji i widzieli, jak te działki wyglądają. Burmistrz wyszedł z założenia, że jeżeli sprzedaż odbędzie się w przetargu, to ten kto chce to kupić, kupi i sprawa będzie czysta. W przypadku zamiany może zaistnieć sytuacja, że Państwo Rozpłoch będą mieć pretensje do Rady, iż wyraziła na to zgodę, pomijając ich jako osoby zainteresowane.

Radny Antczak przekonywał, że chodzi mu jedynie o dobro Gminy. Jeżeli te działki są takie atrakcyjne, a słyszał że są, i można byłoby za nie uzyskać większą cenę, to w tym kierunku należy pójść. Gmina nie ma kasy, więc nie można sprzedawać za grosze.

To nie są grosze ale wartość oszacowana przez rzeczoznawcę – **mówiła radna Łańska**.

To jakim dobrem Gminy kierowano się sprzedając wcześniej działkę Państwu Zawieja bez przetargu? – **pytał Zastępca Burmistrza Więcborka**.

Radny Piłka zapytał, czy Gmina ma w ofercie więcej działek do sprzedania.

Zastępca Burmistrza odpowiedział, że działek jest więcej chociażby na Osiedlu Piastowskim. Tu akurat zainteresowani widzą że jest działka gminna i chcieliby coś tam zrobić, więc składają wniosek o ewentualny wykup tej działki.

Uważam, że być może propozycja sprzedaży w przetargu nieograniczonym całości jest dobra, czysta, kto da więcej ten Kupi. Jak p. Zawieja chce dać 100.000,00 zł niech daje i weźmie wszystko – będzie miał pięć swoich działek – **mówił radny Piłka**.

Pan Zawieja podnosi w swoim wniosku kwestię „dobra gminy”, więc nie ma problemu, niech kupi nawet za 120.000,00 zł i przysporzy Gminie więcej podatków i opłat – **Zastępca Burmistrza.**

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania projektu uchwały.

Obecnych 7 radnych.

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 5 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

Opinia do projektu uchwały – pozytywna

W dalszej części spotkania **Kierownik Referatu UM p. Michał Bąk** przedstawił informację o inwestycjach gminnych które kontynuowane będą w roku 2016.

Inwestycje prowadzone w 2015 roku zostały zakończone, a ich budżet został rozliczony. W 2016r. zaplanowane są zadania, będące niejako kontynuacją przedsięwzięć z roku 2015. Dotyczy to:

- Budowa chodnika we wsi Jastrzębiec – w ubiegłym roku wykonano 70% w bieżącym pozostało 30%. Udział środków gminnych w inwestycji to 25.000,00 zł, Zarząd Dróg Powiatowych w materiale ma 20.000,00 zł /zakup ubiegłoroczny/, dodatkowo w tym roku kwotę 25.000,00 zł.
- Droga relacji Sypniewo – Borzyszkowo – Lubcza 1,5km-1,7km /Gmina Więcbork 200.000,00 zł, Powiat 200.000,00 zł/ plus udział środków zewnętrznych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.
- Droga w Zabartowie kwota 9.000,00 zł z budżetu Gminy /70% zadnia w roku 2016/
- Kontynuacja utwardzenia drogi w Runowie Krajeńskim /kierunek Praga/. Kwota 15.000,00 zł zabezpieczona w budżecie, materiał pozyskany od Firmy montującej elektrownie wiatrowe.
- Budowa dróg na Osiedlu Piastowskim – ulice: Pomorska, Krzywoustego, Łokietka. Zadanie zlecone w roku 2015.
- Osiedle Łopiennik – kontynuacja utwardzenia nawierzchni na ulicy Jaszuńskiego.
- Utwardzenie ulicy Lipowej wraz z odwodnieniem /100.000,00 zł/ – dokumentacja jest już skompletowana, materiał zakupiony w roku 2015. W budżecie mowa jest o brzożowej ale teren należy do Agencji. Obecnie obszar należy do Agencji Nieruchomości Rolnych i można go przejąć ale na dzień dzisiejszy nie ma księgi wieczystej, więc wydłuży to nieco procedurę.
- Kontynuacja budowy chodnika we wsi Witunia – 10.000,00 zł ok. 150m w kierunku świetlicy wiejskiej.
- Kontynuacja budowy chodnika w Sypniewie /15.000,00 zł/od Boiska „GWIAZDY” do Plebana. Inwestycja przy współdziale środków ZDW /20.000,00 zł/.
- Utwardzenie placu przy UM w Więcborku. Materiał został już zakupiony, wykonano odwodnienie.
- Rozbudowa świetlicy przy ZS w Sypniewie.
- Kontynuacja montażu oświetlenia na Osiedlu Piastowskim /11 lamp/.

- Budynek w Runowie Krajeńskim – zmian sposobu użytkowania i przerobienie na mieszkania komunalne /150.000,00 zł w planie budżetu/.

Krótką dyskusją, która wywołana została w tej części dotyczyła zastosowania dogodnych rozwiązań w kwestii modernizacji parkingu przy Ośrodku Zdrowia oraz swobodnego przejazdu sprzętu gminnego.

Ponadto Przewodniczący Komisji pytał o ewentualną zmianę ulicy dla posesji, które obecnie przyporządkowane są ul. I Armii Wojska Polskiego, a właściwie winny być już zakwalifikowane jako ul. Spacerowa.

Pani Szmidt wyjaśniła, że zapytanie o ewentualną zmianę nastąpiło przy okazji nadawania nazwy ulicy „Spacerowa”. W wyniku tego rozeznania ustalono, że nadal ma to pozostać jako ul. I AWP.

Radna Anna Łańska pytała z kolei o kwestie dotyczące trwałego zarządu w budynku Środowiskowego Domu Samopomocy w Więcborku.

Pani Szmidt odpowiedziała, że obecnie trwają tam pomiary. Nie ma jeszcze w związku z tym inwentaryzacji, którą przygotowuje rzeczoznawca. Prawdopodobnie będzie to rozdzielone na kilka lokali, bo nie ma możliwości, aby to wszystko stanowiło całość z uwagi, że położone jest na dwóch działkach. BOOS ma w tej chwili umowę użyczenia na trzy lata, więc najpierw uregulowane zostaną sprawy w tym zakresie w Środowiskowym Domu Samopomocy i Świetlicy Środowiskowej.

Kolejny podjęty temat dotyczył **informacji Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej** o zadaniach zaplanowanych na 2016 rok.

Informacja stanowi Załącznik Nr 1 do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM oraz stronie BIP Gminy Więcbork/

Do przedłożonej informacji **Dyrektor ZGK** dodał, że trzy podmioty wchodzące w skład konsorcjum zamierzają kupić beczkę z blachy kwasoodpornej na wożenie wody pitnej w razie awarii wodociągu. Wkład będzie proporcjonalny do liczby obsługiwanych mieszkańców.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radna Łańska poruszyła sprawę konieczności montażu odpowietrzników na Osiedlu Piastowskim. Ich brak powoduje, że po awariach sieci wodociągowej trzeba przez dziesięć minut spuszczać powietrze, bo niestety woda nie leci. Liczniki biją jak szalone, a ciśnienie wytwarza się ogromne.

Dyrektor ZGK odnotował problem obiecując przyjrzeć się sprawie.

Przewodniczący Komisji pytał, czy pojemniki na odpady stałe każdy musi zakupić prywatnie.

Dyrektor ZGK odpowiedział, że w bieżącym roku Gmina wprowadziła selektywny odbiór popiołu. Trzeci dzień odbioru daje podstawy twierdzić, że system się sprawdzi. W Sypniewie była prawie pełna śmieciarka, z terenu miasta zebrano dwie śmieciarki.

Wcześniej zbierano trzy śmieciarki śmieci teraz jedną śmieciarkę śmieci dwie samego popiołu. Pojemnik na popiół każdy musi zakupić niekoniecznie w ZGK. Koszt takiego pojemnika w ZGK to kwota 140,00 zł. Istnieje możliwość zakupu pojemnika w trzech ratach.

Zastępca Burmistrza podał, że są zgłoszenia, że ten wywóz popiołu jest za rzadko. Generalnie wszyscy mają jeden pojemnik na popiół.

Dyrektor ZGK zauważył, że system został wprowadzony i jest weryfikowany.

Zastępca Burmistrza sugerował, że być może trzeba będzie zmienić system i w tych sezonach grzewczych zwiększyć częstotliwość do dwóch razy w miesiącu, a śmieci pozostałe raz w miesiącu.

Radny Kałaczyński mówił, że w dniu jutrzejszym w Wituni jest wywóz Śmieci, natomiast za trzy dni wywóz popiołu. Mieszkańcy pytają, czy ewentualnie mogą w te plastikowe kubły od śmieci wrzucić również popiół tj. oprócz tego na popiół wystawić też ten wykorzystany kilka dni wcześniej do odpadów.

Dyrektor ZGK odpowiedział, że jak najbardziej, byleby popiół był zimny i czysty. Uzupełnił też, że Gmina dodatkowo zakupiła metalowe pojemniki mobilne, które rozstawione zostaną na terenie Więcborka w miejscach, gdzie wcześniej zbierane były odpady zielone. Zatem kto będzie miał możliwość, może również tam składować popiół.

Radny Wenda chciał wiedzieć, czy w przypadku zwiększenia się liczby członków w rodzinie możliwa jest wymiana mniejszego pojemnika na większy.

Dyrektor ZGK potwierdził, że taka opcja jest możliwa.

Radna Łańska proponowała, aby ZGK być może w porozumieniu z Gminą zrobiła informację dla mieszkańców o podwyżce stawek za odbiór odpadów, o selektywnej zbiórce popiołu itd. względnie o pojemnikach dodatkach, które pojawiły się w mieście. Taką ulotkę mogłaby przekazywać osoba spisująca liczniki wody. Na wsiach informacja taka winna pojawić się np. na planowanych w najbliższym czasie zebraniach wiejskich.

Dyrektor ZGK przyjął sugestię radnej.

Radny Kałaczyński dopytywał, czy Spółka planuje inwestycję budowy wodociągu do nowego osiedla w Wituni.

Dyrektor ZGK odpowiedział, że w planach jest to ujęte ale nie do wykonania w roku 2016. Inwestycja w Runowie pochłonie kwotę 70.000,00 zł, co jest sporym wydatkiem dla Spółki. Kiedyś było tak, że powstawały jakieś komitety budowy wodociągu, ludzie dokładali się do tych inwestycji i być może trzeba byłoby do tego wrócić. Potrzeba jest ale niestety fundusze i jakaś wcześniej ustalona kolejność działań w tym zakresie determinują wykonawstwo.

Radny Kałaczyński wskazał, że przedsiębiorcy w Wituni nie mają wykonanych przyłączy do kanalizacji.

Dyrektor ZGK odparł, że z jednym z przedsiębiorców są już umówieni co do wykonawstwa drugi miał się pojawić i złożyć stosowny wniosek ponieważ trzeba wyliczyć mu koszty, a on zadeklarować ich pokrycie.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Zastępca Burmistrza Więcborka p. Jacek Masztakowski przedłożył Komisji Projekt uchwały w sprawie ustalenia obowiązujących na terenie gminy Więcbork wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych składanych przez osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, jednostki Agencji Nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostki organizacyjne Lasów Państwowych podlegających obowiązkowi podatkowemu w podatku rolnym, leśnym i od nieruchomości.

Projekt wywołany został z uwagi na zmiany w obowiązujących przepisach ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku rolnym i ustawy o podatku leśnym i konieczność uwzględnienia ich we wzorach formularzy i deklaracji podatkowych obowiązujących do tej pory na terenie gminy Więcbork.

Projekt nie wywołał dyskusji radnych

Obecnych 7 radnych.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

W sprawach różnych radny Ryszard Kałczyński pytał, czy znane jest przeznaczenie terenów po likwidowanej linii kolejowej.

Zastępca Burmistrza Więcborka przekazał, że swego czasu Gmina zwróciła się do PKP o zajęcie stanowiska. Spółka odpowiedziała, że najpierw musi rozebrać, a to co nie zostanie rozebrane przekażą Gminie. Kiedy w końcu to nastąpiło na miejscu okazało się, że nic tam nie zostało. Jest to cały czas teren kolejowy i choć, co prawda Kolej deklaruje chęć przekazania tego, nie ma w tym zakresie żadnych skonkretyzowanych decyzji na piśmie. Dotyczy to m.in. ul. Starodowrcowej, w sprawie której Rada podjęła stosowną uchwałę. Okazało się, że jeszcze jakieś sprawy się toczą i trzeba poczekać na przejęcie. Prawdopodobnie Burmistrz na początku lutego pojedzie do Gdańska do zakładu gospodarki tymi Nieruchomościami i tam będzie rozmawiał o nieruchomościach, które ewentualnie mogłaby Gmina przejąć i poznać, jakie jest w ogóle stanowisko PKP w tej sprawie.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa /.../**

Kazimierz Wilczyński